

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 31 grudnia 2014 roku, powódka A. O. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz, od pozwanego – (...) Spółki Akcyjnej w W.:

- kwoty 56.000 zł – wraz z ustawowymi odsetkami od 15 sierpnia 2013 roku, do dnia zapłaty, tytułem dalszego zadośćuczynienia krzywdę spowodowaną śmiercią ojca - J. O. (1);
- kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15 sierpnia 2013 roku, do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania, w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej, w związku ze śmiercią ojca - J. O. (1);
- kwoty 2.625 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia pozwództwa, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym.

Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego, na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie według zestawienia kosztów, które zostaną złożone do akt sprawy przed zamknięciem rozprawy. (pозew, k. 2-8)

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie pozwództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany uznał żądanie pozwu za wygórowane i podniósł zarzut przyczynienia się J. O. (1) do powstania skutków wypadku w wysokości 30 %.

(odpowiedź na pozew, k. 65-66)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny,

W dniu 2 stycznia 2013 r., o godzinie 16:15, miał miejsce wypadek komunikacyjny, wyniku którego śmierć poniósł ojciec powódki – J. O. (1). Zdarzenie miało miejsce na ulicy (...) w K. Ł. (droga nr (...)). Kierujący pojazdem I. (...), o nr rejestracyjnym (...) K. K. (1), podczas wykonywania manewru wyprzedzania, nie zachował bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego rowerzysty (ojca powódki) i doprowadził do jego potrącenia. Uderzenie nastąpiło prawym bokiem w przedniej części (prawym przednim błotnikiem, prawym lusterkiem) samochodu I., w tylną i boczną lewą część roweru oraz w rowerzystę, jadącego w tym samym kierunku co samochód I..

J. O. (1), z podejrzeniem pęknięcia podstawy czaszki został przewieziony karetką pogotowia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z.. Podczas hospitalizacji, u poszkodowanego stwierdzono złamanie kości czaszki, rozpoznano ostry krwiak podtwardówkowy prawy oraz stłuczenie prawej okolicy skroniowej. Pomimo podjętego w trybie pilnym leczenia operacyjnego – w dniu 5 stycznia 2013 roku, poszkodowany zmarł. (bezsporne, notatka urzędowa, k. 1 załączonych akt. II K 591/13, protokół sądowo – lekarskiej sekcji zwłok, k. 30-33 załączonych akt. II K 591/13)

J. O. (1) zmarł na skutek masywnych obrażeń czaszkowo-mózgowych, ze stłuczeniem powłok głowy, złamaniem kości pokrywy i podstawy czaszki, krwiakiem podtwardówkowym i śródmózgowym oraz rozerwaniem prawego płata potylicznego. Obrażenia i ich charakter wskazywały, że powstały one przyżyciowo od działania przedmiotu twardego, tępego lub tępokrawędzistego z dużą siłą, a mianowicie od uderzenia takim przedmiotem lub „od upadku” i „uderzenia się” o tego typu przedmiot, w tym uderzenia się o twarde podłoże i mogły powstać w wyniku wypadku komunikacyjnego, w jakim uczestniczył pokrzywdzony. Stwierdzone obrażenia ciała – abstrahując do zgonu pokrzywdzonego spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, w rozumieniu przepisów Kodeksu karego. (protokół sądowo – lekarskiej sekcji zwłok J. O., k. 33 załączonych akt II K 591/13).

Do zdarzenia doszło w warunkach nocnych (ok. 45 minut po zachodzie słońca), na nieoświetlonej jezdni. W czasie wypadku jezdnia na miejscu zdarzenia była sucha, czysta i gładka. Na jezdni brak było śladów hamowania kół

samochodu I.. W chwili zdarzenia sprawca poruszał się z prędkością nie większą niż 50 km/h. (pisemna opinia biegłego R. L., k. 121-140; pisemna opinia uzupełniająca, k. 205-206; zeznania K. K., k.59, załączonych akt II K 591/13)

Przyczyną wypadku był błąd kierującego samochodem I. K. K. (1). Kierujący nieuważnie obserwował drogę przed swoim pojazdem, co skutkowało kolizją z rowerzystą. (pisemna opinia uzupełniająca biegłego R. L., k. 160-161, k.205-206)

J. O. (1) przyczynił się do wypadku, gdyż nie zastosował się do przepisów o ruchu drogowym. Poszkodowany poruszał się w warunkach ograniczonej widoczności bez wymaganego przepisami oświetlenia: jego rower nie posiadał świateł pozycyjnych - przedniego (białego) i tylnego (czerwonego), posiadał jedynie tylne światło odblaskowe w tylnym błotniku i światło odblaskowe w prawym pedale. Jadąc rowerem nie posiadającym świateł pozycyjnych, J. O. (1) stwarzał zagrożenie na drodze - zmniejszał swoją widoczność, a tym samym zwiększał możliwość kolizji z innym pojazdem. (pisemna opinia biegłego R. L., k.121-140)

Widoczność świateł roweru w warunkach nocnych powinna wynosić co najmniej 150 m. Widoczność świateł roweru, którym jechał w dniu wypadku J. O. (1) była znacznie mniejsza niż 150 m, rower ten był widoczny z odległości ok. 60 m. (pisemna opinia biegłego R. L., k. 121-140)

Mając na względzie szerokość jezdni, gabaryty samochodu sprawcy oraz panujące warunki na drodze (na przeciwległym pasie jechała kolumna pojazdów) – sprawca wypadku nie mógł uniknąć kolizji z rowerzystą poprzez ominięcie tego pojazdu. Gdyby K. K. (1), poruszający się z prędkością do 50 km/h, w momencie zauważenia rowerzysty (posiadającego jedynie światła odblaskowe) podjął manewry obronne, mógłby uniknąć kolizji. (pisemna opinia biegłego R. L., k. 121-140; pisemna opinia uzupełniająca, k.160-161, 205-206)

Powódka jest córką zmarłego. W chwili śmierci ojca miała 31 lat, była osobą niezamężną, mieszkała wspólnie z konkubentem, w wynajętym mieszkaniu, przy ul. (...) w K.. Wychowywała dwójkę dzieci z poprzednich związków, pracowała w kiosku uzyskując dochody w wysokości 1.000 - 3.000 zł. Konkubent powódki był z zawodu dziewiarzem, miał stałą pracę, nie posiadał własnych dzieci. (bezsporne, zeznania powódki, e-protokół, k. 394, adnotacja – 00:16:36, k.392; 00:22:15, k.392v, 00:27:55, 00:31:49, 00:32:38, k.392v; zeznania świadka T. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 00:37:23, k.92; zeznania świadka B. P., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 01:56:32, k.98 zeznania świadka I. B., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 01:27:26, k.98; zeznania świadka M. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r.,00:58:13, 01:00:24, k.93)

Powódka pozostawała w bliskich i ciepłych relacjach z ojcem, była jego „oczkiem w głowie”. J. O. (1) okazywał wsparcie i pomoc córce w cięższych czynnościach domowych, kupował węgiel, lekarstwa dla wnuków. Wspierał córkę finansowo, sfinansował jej operację oczu. Pomagał w opiece nad wnukami. Zdarzało się, że w zastępstwie partnera córki odwoził i odbierał młodszego wnuka z przedszkola. (zeznania świadka B. P., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., k. 02:02:25, k.98 zeznania świadka I. B., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., k. 01:42:45, k.96; zeznania świadka Z. C., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 01:52:25, k.97 zeznania świadka M. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 01:09:21, k.94)

Rodzina powódki była bardzo zżyta - spędzano wspólnie święta, spotykano się na różnego rodzaju uroczystościach rodzinnych. (bezsporne, zeznania powódki, e-protokół, k. 394, adnotacja – 00:16:36, k.392; 00:22:15, k.392v, 00:27:55, 00:31:49, 00:32:38, k.392v; zeznania świadka T. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 00:12:57, k.90, 00:37:23, 00:42:48, k. 92; zeznania świadka I. B., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r. 01:41:27, k.97; zeznania świadka B. P., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., k. 01:56:32, k.98)

J. O. (1) w chwili śmierci miał 63 lata. Nie pracował, pobierał emeryturę w wysokości 2.400 zł miesięcznie. Matka powódki otrzymywała świadczenie w wysokości 700 zł. Małżonkowie posiadali mieszkania oraz oszczędności w wysokości ok. 25.000 zł. (zeznania powódki, e-protokół, k. 394, adnotacja - 00:32:38, k.392v-393; zeznania świadka

T. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 00:07:14, k.90; 00:25:19, 00:28:40, k.91, 00:32:57, k.92; zeznania świadka Z. C., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 01:49:09, 01:49:51, k.97)

Przed śmiercią, ojciec powódki zakupił działkę rekreacyjną, która miała służyć córce i wnukom. Na działce stoi dom murowany z pokojem, kuchnią i łazienką. Powódka dokładała się do kosztów utrzymania działki, wraz z ojcem planowała remont domku oraz dalsze inwestycje na działce. W okresie letnim A. O. mieszkała z dziećmi na działkę. (zeznania powódki, e-protokół, k. 394, adnotacja - 00:32:38, k.392v-393; zeznania świadka T. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 00:32:57, k.92; zeznania świadka B. P., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 02:02:57, 02:04:31, k.98 zeznania świadka I. B., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., k. 01:33:36, k.98; zeznania świadka M. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 01:12:32, k.94)

O wypadku, powódka dowiedziała się od matki. A. O. codziennie przed pójściem do pracy, odwiedzała ojca w szpitalu, wypytywała lekarzy o stan zdrowia taty. (zeznania powódki, e-protokół, k. 394, adnotacja – 00:16:36, k.392; zeznania świadka T. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 00:17:00, 00:21:35 k.91)

Po śmierci ojca powódka była rozdrażniona i przygnębiona, stała się małomówna, zamknięta w sobie. Przez trzy dni nie chodziła do pracy (zeznania świadka T. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 00:17:00, k.91; zeznania świadka I. B., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r. 01:39:59, k.96; zeznania świadka Z. C., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 01:53:49, k.97 zeznania świadka M. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 01:22:02, k.98)

Organizacją pogrzebu J. O. (1) zajmowała się matka powódki – T. O. (2). (zeznania powódki, e-protokół, k. 394, adnotacja – 00:22:15, k.392v; zeznania świadka T. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 00:17:00, k.91)

Powódka odwiedza grób ojca raz w tygodniu. (zeznania powódki, e-protokół, k. 394, adnotacja – 00:22:15, k.392; zeznania świadka T. O., protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., 00:17:00, k.91)

W aspekcie psychologicznym, u A. O. na skutek śmierci ojca wystąpiła reakcja żałoby powikłana zaburzeniami adaptacyjnymi pod postacią reakcji przygnębionno - lękowej, trwającej około 2 lat i wyrażającej się: obniżeniem nastroju wraz z płaczliwością, doświadczaniem smutku, żalu, braku, tęsknoty, lęku lub przeżywaniem napięcia, złości: koncentracją myślenia na temacie ojca i jego śmierci; osłabieniem koncentracji uwagi; upadkiem aktywności życiowej i zainteresowań; ograniczeniem kontaktów interpersonalnych; zaburzeniami snu i spadkiem apetytu.

Aktualnie u powódki nie występują zaburzenia o charakterze depresyjnym. Podłożem do wystąpienia u powódki zaburzeń adaptacyjnych po śmierci ojca są cechy jej osobowości - osobowości niedojrzałej. U powódki wskazana była i jest psychoterapia ukierunkowana na przepracowanie niedojrzałych mechanizmów osobowościowych (zaburzenia osobowości kształtują się w trakcie rozwoju osobniczego do wieku 19-20 lat, a zatem nie są skutkiem śmierci ojca). Podstawowym problemem psychologicznym powódki jest to, iż doświadczają one poczucia niewygodności i bezradności w sytuacjach osamotnienia (z powodu nadmiernej obawy przed niezdolnością do samodzielnego zatroszczenia się o siebie). Niedokończona separacja z postacią ojca (która rozwojowo powinna dokonać się w okresie dojrzewania, wczesnej dorosłości) skutkowałą zaburzeniami adaptacyjnymi po przymusowej separacji wywołanej jego śmiercią. (pisemna opinia biegłego psychologa klinicznego M. P., k. 226-238; ustna opinia uzupełniająca, e-protokół, k. 362, adnotacja – 00:02:07, k.361v)

Z punktu widzenia psychiatrii u powódki w skutek śmierci ojca rozwinęła się reakcja żałoby przekraczająca możliwości adaptacyjne ustroju, wskutek czego doszło u niej do rozwinięcia objawów psychopatologicznych pod postacią: obniżonego nastroju, wzmożonej płaczowości, nadmiernego skoncentrowania na śmierci ojca, analizy przebiegu wypadku, przeżywania złości, poczucia bezsilności, izolacji społecznej, zmniejszonej aktywności, wycofania z pełnionych ról. Charakter objawów psychopatologicznych oraz ich nasilenie dają podstawę do rozpoznania u powódki zaburzeń adaptacyjnych. Są one konsekwencją struktury osobowości powódki, posiadającej niedojrzałe mechanizmy funkcjonowania z tendencją do zależności, koncentracji na własnej osobie.

Zakres cierpienia psychicznego powódki, w pierwszych 24 miesiącach po wypadku należy uznać jako umiarkowany, stopniowo malejący.

Powódka nie wymaga leczenia psychiatrycznego – w chwili obecnej nie ujawnia zaburzeń o charakterze psychopatologicznym.

Rokowania co do stanu zdrowia psychicznego powódki wynikającego z następstw tragicznej śmierci J. O. (1) należy uznać jako pomyślne. (pismna opinia psychiatry A. R., k. 240)

Obecnie powódka jest na stażu. Uzyskuje z tego tytułu świadczenie w wysokości 1.000 zł w skali miesiąca. Powódka korzysta również z pomocy MOPS-u. Ponadto, otrzymuje alimenty na jedno z dzieci (500 zł miesięcznie) oraz pobiera na dwójkę dzieci świadczenie „500 plus”. (zeznania powódki, e-protokół, k. 394, adnotacja – 00:27:55,00:31:49, 00:32:38, k.392v)

Przeciwko sprawcy szkody – K. K. (1) – zostało wszczęte postępowania karne, o czyn z art. 177 § 2 k.k. W toku postępowania podejrzany przyznał się do zrucanego mu czynu i wyraził skuchę, w związku z czym Prokuratura Rejonowa w Pabianicach, skierowała do sądu akt oskarżenia, o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy. Wyrokiem z dnia 16 września 2013 roku, wydanym w sprawie II K 591/13, K. K. (1) został uznany za winnego tego, że dnia 2 stycznia 2013 roku w K., na ulicy (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że kierując samochodem marki I. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował szczególnej ostrożności wymaganej w danej sytuacji drogowej w ten sposób, że niedostatecznie obserwując odbywający się ruch przez w/w pojazd, nie zachował bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego rowerzysty J. O. (1), doprowadzając do jego potrącenia, czym nieumyślnie spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci krwiaka podtwardówkowego po stronie prawej, krwiaków obrębie górnej powierzchni mózdzku i podstawnej powierzchni płata potylicznego prawego, złamania kości pokrywy czaszki, złamania kości podstawy czaszki, w obrębie lewego środkowego dołu czaszki z krwawieniem lewego przewodu słuchowego, rozerwania w obrębie części podstawnej płata potylicznego prawego, stłuczenia mózgu z pourazowymi ogniskami krwotocznymi, obrzęku i rozmiękania mózgu, podbiegnięć krwawych w obrębie tkanki podskórnej głowy i prawego mięśnia skroniowego, złamania lewych żeber IX – X, przekrwienia i obrzęku płuc, otarcia naskórka kończyn górnych, w następstwie czego pokrzywdzony na skutek masywnych obrażeń czaszkowo – mózgowych ze stłuczeniem powłok głowy, złamaniem kości pokrywy i podstawy czaszki, krwiakiem podtwardówkowym, podpajęczynówkowym i śródmózgowym oraz rozerwaniem prawego płata potylicznego zmarł w dniu 5 stycznia 2013 roku, tj. o czyn z art. 177 § 2 kk., oraz skazany na karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 3 lata okresu próby. (akt oskarżenia, k. 119-124 załączonych akt II K 591/13, wyrok SR w Pabianicach, k. 148-149 załączonych akt II K 591/13)

Sprawca wypadku – K. K. (1), posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Pismem z dnia 8 lipca 2013 r., pełnomocnik powódki zgłosił szkodę Ubezpieczycielowi, który pismem datowanym na dzień 15 lipca 2013 r., potwierdził tę okoliczność. Pozwany uznał roszczenie co do zasady i przyznał powódce kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca, przy czym przyznane świadczenie obniżył do 14.000 zł, przyjmując 30-procentowy stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. (zgłoszenie szkody, decyzja z 16.09.2013 roku, w załączonych aktach likwidacji szkody, utrwalonych na nośniku pamięci, k. 78, pismo pozwanego, k.45-46)

Powódka poniosła koszty z tytułu udziału profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu w kwocie 2'652 zł. (faktura VAT, k. 44)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych dowodów, w postaci zeznań powódki i zgłoszonych świadków, opinii biegłych sądowych oraz załączonych do akt sprawy dokumentów.

Ustalając okoliczności związane z zakresem i charakterem następstw śmierci J. O. (1) na sferę psychiczną i emocjonalną powódki, Sąd oparł się na opiniach biegłych psychologa M. P. (2) oraz psychiatry A. R. (2) - uznając wskazane opinie za w pełni przydatne i wiarygodne źródła dowodowe.

Ustalając przyczyny i przebieg wypadku z dnia 2 stycznia 2013 roku Sąd oparł się na treści opinii biegłego sądowego w dziedzinie analizy przestrzenno-ruchowej wypadków drogowych R. L. (2). Wskazana opinia charakteryzowała się wewnętrzną spójnością, przejrzystością oraz logiką wyводу, a zgłaszane przez strony wątpliwości i zastrzeżenia do wniosków opinii zostały wyczerpująco wyjaśnione w opinii uzupełniającej.

Sąd pominął zeznania świadka M. M., gdyż okoliczności faktyczne na jakie świadek był przesłuchiwany, zostały szczegółowo wyjaśnione w opinii biegłego sądowego R. L. (2).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Zdarzeniem, z którego powódka wywodziła swoje roszczenia, był wypadek komunikacyjny, do którego doszło w dniu 2 stycznia 2013 roku, w przebiegu którego, na skutek potrącenia przez kierującego samochodem marki I. (...) K. K. (1), poniósł śmierć ojciec powódki.

W sprawie bezspornym było, iż pojazd uczestniczący w zdarzeniu objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego za powstałą w wyniku wypadku szkodę stanowi art. 822 i następne k.c. Zgodnie z brzmieniem art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada zatem na ubezpieczyciela obowiązek naprawienia szkody w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody wyrządzone przez posiadacza pojazdu mechanicznego na podstawie umowy ubezpieczenia OC jest determinowany poprzez charakter i zakres odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody. Dotyczy to również zmniejszenia zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody lub ubezpieczyciela w związku z przyczynieniem się bezpośrednio poszkodowanego do powstania szkody w rozumieniu art 362 k.c. Oznacza to, iż obowiązek zaspokojenia roszczeń określonych w art. art. 446 § 1 k.c., a także roszczeń najbliższych członków rodziny zmarłego o stosowne odszkodowanie za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.) oraz o zadośćuczynienie (art. 446 § 4 k.c.) ulega zmniejszeniu jeżeli zmarły przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 sierpnia 1994 r., I ACr 169/94, Wokanda z 1995 r., z. 7; wyrok SN z 6 marca 1997 r., II UKN 20/97, OSNP z 1997 r., z. 23, poz. 478, Lex nr 30572).

W niniejszej sprawie pozwany zakład ubezpieczeń uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał powódce kwotę 14'000 zł tytułem zadośćuczynienia, podnosząc jednocześnie zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, w 30%. Zarzut przyczynienia, pozwany argumentował okolicznością poruszania się przez poszkodowanego rowerem bez wymaganego oświetlenia.

Zgodnie z brzmieniem art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W orzecznictwie wskazuje się, że przyczynieniem poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Zachowanie poszkodowanego musi więc stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia. Przyczynienie występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy można dojść do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie by nie powstała lub przybrałaby mniejsze rozmiary. Oznacza to, że zachowanie się poszkodowanego może być zdarzeniem uzasadniającym zmniejszenie należnego odszkodowania, jeżeli stanowi samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat (wyrok SA w Łodzi z dnia 14 października 2014 r., III APa 9/14, LEX nr 1527042).

Jednakże interpretacji art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 k.c. wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania poszkodowanego (wyrok SA w Łodzi z dnia 30 lipca 2014 r., I ACa 164/14, LEX nr 1506236).

W niniejszej sprawie, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że zachowanie zmarłego J. O. (1) przyczyniło się do zajścia tragicznego w skutkach zdarzenia. Ojciec powódki w chwili zdarzenia poruszał się bowiem rowerem nieposiadającym wymaganego dla tego rodzaju pojazdów wyposażenia. Rower poszkodowanego nie posiadał świateł pozycyjnych, był wyposażony jedynie w światło odblaskowe w tylnym błotniku i pedale, co przy panujących w owym czasie warunkach (zdarzenie miało miejsce zimną, w godzinach popołudniowych, ok. 45 minut po zachodzie Słońca), mogło stwarzać zagrożenie na drodze, z powodu słabej widoczności. Poruszanie się słabo oświetlonym jednośladem po drodze przystosowanej do ruchu pojazdów mechanicznych, niewątpliwie zwiększa ryzyko wystąpienia kolizji bądź tragicznego w skutkach wypadku.

Z kolei kierowca samochodu I., w sposób nienależyty obserwował drogę i jej otoczenie, co skutkowało potrąceniem, poruszającego się drogą rowerzysty. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych R. K. K., w istniejących wówczas warunkach, i przy deklarowanej prędkości (nie większej niż 50 km/h) miał faktyczną możliwość uniknięcia kolizji z rowerzystą. Widoczność rowerzysty – wyposażonego jedynie w światła odblaskowe była co prawda niedoskonała (J. O. (1) był widoczny z odległości jedynie ok. 60 m), nie mniej jednak – pozwalała na podjęcie ze strony kierującego pojazdem mechanicznym, manewrów obronnych.

W rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości, że główną przyczyną zdarzenia z dnia 2 stycznia 2013 roku było zachowanie się kierującego samochodem marki I., K. K. (1) (za swój czyn sprawca został skazany prawomocnym wyrokiem karnym). Nie mniej jednak, ojciec powódki swoim zachowaniem przyczynił się do wypadku, bowiem poruszając się rowerem wyposażonym jedynie w odbłaski, nieposiadającym wymaganych świateł, stwarzał zagrożenie na drodze – zmniejszał swoją widoczność, zwiększał prawdopodobieństwo wystąpienia kolizji.

Reasumując, w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego, do przedmiotowego zdarzenia szkodowanego nie doszłoby, zarówno gdyby J. O. (1), poruszał się rowerem wyposażonym w odpowiednie, zgodne z przepisami oświetlenie, jak również, gdyby kierujący samochodem I. zareagował na sytuację zagrożenia.

Z uwagi na powyższe, Sąd określił przyczynienie się J. O. (1) do powstania szkody na 30 %. Ocena ta ma oczywiście charakter uznaniowy. Wynika jednak z całokształtu okoliczności sprawy.

Podstawą roszczeń powódki są normy zawarte w art. 446 k.c.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Regulacja zawarta w art. 446 § 4 k.c. służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka. Określając wysokość zadośćuczynienia, należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie

osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (tak wyrok SA w Lublinie z dnia 18 października 2012 r., I ACa 458/12, LEX nr 1237237).

Dokonując rozstrzygnięcia w zakresie świadczenia należnego powódce, Sąd stanął na stanowisku, że krzywda dziecka po stracie rodzica, niewątpliwie nie jest pozbawiona waloru dolegliwości. Nie ulega wątpliwości, iż pomiędzy powódką, a ojcem istniała silna, pozytywna więź emocjonalna. Powódka była „oczkiem w głowie” ojca. J. O. (1) często odwiedzał córkę, pomagał jej w pracach domowych, sprawował opiekę nad wnukami. Relacje rodzinne układały się bardzo dobrze. Śmierć J. O. (1) niewątpliwie wywołała u powódki poczucie krzywdy oraz przedwczesnej i niespodziewanej straty z którą trudno się pogodzić. Sąd, w oparciu o opinie biegłych psychologa i psychiatry, stanął jednak na stanowisku, że występujące u powódki po śmierci ojca zaburzenia o charakterze depresyjnym, w dużej mierze wynikały z jej cech osobowości - osoby niedojrzałej, która pomimo dorosłego wieku – nie zdążyła skutecznie, rozwojowo przepracować metaforycznej „separacji” z postacią ojca.

Nie kwestionując siły relacji i więzi łączącej powódkę z ojcem, Sąd uznał, że zaobserwowane u A. O. zaburzenia adaptacyjne, przejawiające się obniżeniem nastroju, płacliwością, zaburzeniem snu, czy też ograniczeniem aktywności życiowej, wynikały nie tyle wstrząsu wywołanego utratą osoby bliskiej, co z nadmiernej obawy przed niezdolnością do samodzielnego funkcjonowania.

Nie bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, iż w chwili obecnej u powódki nie występują już zaburzenia o charakterze depresyjnym, ani psychopatologicznym, zaś rokowania co do jej stanu zdrowia psychicznego, wynikającego z następstw tragicznej śmierci ojca, według biegłej psychiatry uznać należy za pomyślne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd stanął na stanowisku, że odpowiednią wartością zadośćuczynienia, za krzywdę wywołaną tragiczną śmiercią ojca będzie kwota 70.000 zł. Uwzględniając przyjęty 30% stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, należna kwota z tego tytułu winna wynosić 21.000 zł. Skoro pozwany wypłacił powódce w postępowaniu przedsądowym z tego tytułu, kwotę 14.000 zł, Sąd zasądził dodatkowo kwotę **35.000 zł.**

O odsetkach za opóźnienie w zakresie zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Pismem datowanym na dzień 15 lipca 2013 roku, pozwany potwierdził okoliczność otrzymania od powódki pisma zawierającego zgłoszenie szkody, a zatem uznać należy, że w tym dniu był już powiadomiony o zdarzeniu i wielkości żądania. Dlatego też Sąd, stojąc na stanowisku, że pozwany winien szkodę zlikwidować w terminie 30 dni od daty wezwania, zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty od dnia 15 sierpnia 2013 r., zgodnie z żądaniem pozwu.

W myśl art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie tego rodzaju, obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową, zatem różne straty materialne, nawet jeśli są trudne do oszacowania czy wyczerpania. Szkodę majątkową należy rozumieć, jako ujemne następstwa w sytuacji majątkowej uprawnionego, do której można zaliczyć straty materialne powstałe na skutek wstrząsu gospodarczego wywołanego śmiercią bliskiej osoby, co ma wpływ na sytuację życiową i w konsekwencji wymaga większych starań osoby uprawnionej do odszkodowania. Szkodą majątkową w omawianym przypadku jest także brak pomocy ze strony zmarłej osoby, na którą uprawniony mógłby realnie liczyć w niedalekiej przyszłości. Podkreślić należy, iż dla przyznania tego odszkodowania wymagane jest łączne spełnienie dwóch przesłanek. Po pierwsze, osoba poszkodowana musi być najbliższym członkiem rodziny zmarłego, a po drugie, wskutek śmierci nastąpić musi znaczne pogorszenie sytuacji życiowej takiej osoby.

W ocenie Sądu roszczenia powódki w zakresie odszkodowania jest niezasadne w całości. Kłopoty zdrowotne i osobiste z jakimi powódka borykała się w przeszłości (choroby, wczesne, samotne macierzyństwo, brak oparcia ze strony

obrony partnerów życiowych), niewątpliwie uzasadniały pomoc i wsparcie ze strony rodziców. Nie mniej jednak, nie powinno umknąć uwadze, że A. O. jest osobą dorosłą, niezależną, od ponad 16 lat nie mieszka z rodzicami, wychowuje dwójkę dzieci – 17 letnią córkę i 10 – letniego syna, jest w stanie utrzymać się samodzielnie, pracuje zarobkowo (przed śmiercią ojca osiągała dochody w wysokości od 1'000 do 3'000 zł, w chwili obecnej odbywa staż, uzyskując z tego tytułu zarobki w wysokości 1'000 zł), otrzymuje rentę oraz alimenty na dzieci. Trudno zatem mówić o istnieniu po jej stronie szkody majątkowej, pozostającej w ścisłym związku z tragiczną śmiercią ojca.

W ocenie Sądu, w świetle ujawnionych w toku postępowania okoliczności faktycznych, śmierć ojca w żaden sposób nie wpłynęła na sytuację życiową powódki. W rezultacie bezpodstawne było przyznanie powódce odszkodowania w oparciu o art. 446 § 3 k.c.

Sąd oddalił powództwo w zakresie roszczenia strony powodowej w obejmującego żądanie zwrotu kosztów poniesionych przez powódkę w związku z udziałem profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu przedsądowym. Powódka z tego tytułu dochodziła kwoty 2.625 zł.

Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 roku (III CZP 75/11), uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały wskazano jednak, że minimalny obowiązek poszkodowanego wobec ubezpieczyciela to zawiadomienie o szkodzie i przedstawienie dowodów na jej powstanie, zaś skorzystanie w każdym takim wypadku z pomocy z pomocy profesjonalnego pełnomocnika nie musi być zawsze rozumiane jako pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Samo dążenie do wygody i ujęcia obowiązków poszkodowanemu nie uzasadnia takiego związku, gdyż niedogodność stanowi dolegliwość o charakterze niemajątkowym, nie podlegającą reżimowi odszkodowawczemu.

Dla rozstrzygnięcia, czy poniesione przez poszkodowanego koszty pomocy pełnomocnika były uzasadnione i konieczne należy wziąć pod uwagę szereg czynników. W szczególności należy rozważyć kwestię, czy skorzystanie z pomocy pełnomocnika było obiektywnie potrzebne do realizacji i ochrony praw poszkodowanego – w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, pozostaje sięgnięcie po pomoc prawną w okolicznościach, w których stan zdrowia, kwalifikacje osobiste lub sytuacja życiowa poszkodowanego usprawiedliwiają stanowisko o niezbędności takiej pomocy w celu sprawnego, efektywnego i ekonomicznie opłacalnego przebiegu postępowania likwidacyjnego. Decyzja jest wówczas swoiście wymuszona przez zdarzenia sprawcze, usunięcia skutków którego wymaga skorzystanie z pomocy pełnomocnika. Taka sytuacja mogłaby mieć miejsce, gdyby poszkodowany był fizycznie lub psychicznie niezdolny do prowadzenia sprawy związanej z dochodzeniem roszczeń, bądź stale przebywał poza granicami kraju.

W tymże aspekcie, mając na uwadze realia niniejszej sprawy, Sąd uznał żądanie powódki za nieuzasadnione. Powódka nie wykazała bowiem, że po jej stronie, zachodziły inne niż dążenie do wygody oraz chęć ujęcia obowiązków - okoliczności uzasadniające konieczność zaangażowania w postępowaniu likwidacyjnym fachowego pełnomocnika. Nadto aktywność fachowego pełnomocnika ograniczająca się jedynie do czynności polegającej na zgłoszeniu szkody i wymianie korespondencji z ubezpieczycielem, według Sądu nie może stanowić podstawy do zwrotu poniesionych z tego tytułu kosztów.

Z teje przyczyny Sąd oddalił powództwo w tym zakresie.

W toku procesu, w związku ze zwolnieniem powódki od kosztów sądowych w całości powstały nieuiszczone koszty sądowe, obejmujące: opłatę sądową od pozwu oraz wydatki na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych, tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Łodzi. Sąd obciążył strony kosztami proporcjonalnie do uwzględnionego i oddalonego powództwa, stosownie do dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 z późniejszymi zmianami), co odpowiada kwocie 2'681,25 zł, z tytułu nieopłaconej opłaty sądowej od pozwu oraz kwocie 914,72 zł, z tytułu

zwrotu części wydatków, których obowiązek poniesienia spoczywa powódce, jako stronie, która przegrała w 60 % (przyznane świadczenia, wyniosły łącznie: 35'000 zł, zaś suma roszczeń, wyniosła 88'626 zł) oraz kwocie 1'570 zł z tytułu nieopłaconego opłaty sądowej od pozwu oraz kwocie 436,09 zł z tytułu zwrotu części wydatków, obciążających pozwanego, który przegrał w 40 %.

Na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., Sąd zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.